



Żadnego innego imienia

Zbawienie w Jezusie

Przełożeni ludu i starsi! Jeżeli my dziś jesteśmy przesłuchiwanymi z powodu dobrodziejstwa wyświadczonego człowiekowi choremu, dzięki czemu został on uzdrowiony, to niech wam wszystkim i całemu ludowi izraelskiemu wiadome będzie, że stało się to w imieniu Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, którego wy ukrzyżowaliście, którego Bóg wzbudził z martwych; dzięki niemu ten oto stoi zdrów przed wami. On to jest owym kamieniem odrzuconym przez was, budujących, On stał się kamieniem węgielnym. I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni – Dzieje Ap. 4:8-12 (NB).

Tło dla tych słów apostoła Piotra znajduje się w Dziejach Apostolskich w 3 rozdziale. Krótco po Dniu Pięćdziesiątnicy, Piotr i Jan udali się do świątyni gdzie spotkali mężczyznę, który był chromy od urodzenia, błagającego o jałmużnę. W imieniu Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, św. Piotr uzdrowił mężczyznę, a ten podążył za Piotrem i Janem do świątyni chodząc, skacząc i chwając Boga. Wszyscy ludzie byli zadziwieni widząc tego mężczyznę chodzącego i zgromadzili się w Przysionku Salomonowym, gdzie Piotr nauczał ich o zmartwychwstaniu Jezusa oraz naprawieniu przez Niego wszystkich rzeczy – większego proroka obiecanego przez Mojżesza. To wiara Piotra i Jana w imię Jezusa uzdrowiła mężczyznę.

Przywódcy żydowscy byli tak poruszeni kazaniem Piotra i Jana, że wtrącili ich do więzienia. Następnego dnia Piotr i Jan zostali wezwani przed żydowskich przełożonych, by wyjaśnili jaką mocą i w czym imieniu uzdrowili tego człowieka. Apostoł Piotr odpowiedział słowami zacytowanymi powyżej. Swoją odpowiedzią św. Piotr nauczył swych żydowskich słuchaczy czterech ważnych lekcji:

Jezus Chrystus został wzbudzony z umarłych przez Boga.

Uzdrowienie chromego było niezbitym dowodem na zmartwychwstanie Jezusa.

Chociaż Żydzi odrzucili Jezusa jako Mesjasza, Jezus stał się głównym kamieniem węgielnym duchowej świątyni, którą buduje Bóg.

Nie ma żadnego innego sposobu, przez który możemy być zbawieni, jak tylko przez Jezusa.

Zmartwychwstanie Jezusa

Pierwsza lekcja Piotra potwierdziła zmartwychwstanie Jezusa. Istotą odpowiedzi Piotra, jego nauczania i całej działalności, było to, że Jezus Chrystus został wzbudzony z umarłych. Tym sposobem Piotr bezpośrednio sprzeciwiał się przełożonym żydowskim:

przypisując im odpowiedzialność za śmierć Jezusa – „którego wy ukrzyżowaliście”;

mówiąc im, że Bóg zatryumfował nad ich sprzeciwem wzbudzając Jezusa z umarłych;

nieustraszenie nazywając przełożonych żydowskich mordercami Mesjasza i wrogami Boga.

To już trzeci raz od Dnia Pięćdziesiątnicy, gdy apostoł Piotr śmiało głosił zmartwychwstanie Jezusa. Ta nauka jest podstawą Boskiego planu zbawienia. Dowodzi, że ofiara Jezusa była przyjemna i daje nadzieję na realizację obietnicy, że wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą głos Syna Człowieczego i wyjdą (Jan 5:28-29). List do Rzymian 4:25 mówi: „Który wydany jest dla grzechów naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego”. Nie moglibyśmy być usprawiedliwieni, czyli uczynieni sprawliwymi w Boskich oczach, gdyby Jezus nie został wzbudzony, by mógł zastosować wartość swej ofiary na naszą korzyść. Jedynie żyjący Jezus mógł zastosować wartość swego własnego życia.

Uzdrowienie człowieka – dowód na zmartwychwstanie Jezusa

Drugą lekcją Piotra było, że uzdrowienie chromego mężczyzny było niezbitym dowodem na zmartwychwstanie Jezusa. Zanim umarł, Jezus powiedział: „Lecz ja wam prawdę mówię, wamci to pożytecznie, abym ja odszedł; bo jeżeli ja nie odejdę, pocieszyciel on nie przyjdzie do was, a jeżeli odejdę, pošlę go do was” (Jan 16:7).

Moc apostoła Pawła do uzdrawiania była znakiem, że otrzymał Pocieszyciela – ducha świętego. „A wielką mocą Apostołowie dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusowem i była wielka łaska nad nimi wszystkimi” (Dzieje Ap. 4:33). Wielką mocą był duch święty. Dawał apostołom moc i możliwość głoszenia Ewangelii oraz okazywania przyszłych korzyści ze zmartwychwstania Jezusa i Królestwa przez uzdrawianie chorych.

„Chromy człowiek” jest pięknym obrazem ludzkości, okaleczonej grzechem. Czeką ona, nieświadomie, na objawienie się synów Bożych (Rzym. 8:19). Chrystus, reprezentowany w Piotrze i Jezusie, zjawił się nie ze złotem i srebrem, ale z mocą Bożą, zapewnioną przez



ofiara i zmartwychwstanie Jezusa. Ta moc podniosła chromego, by mógł wejść do świątyni, by pójść drogą świętą, która prowadzi do Boga (Izaj. 35:8).

„Głowa węgielna”

Trzecią lekcją apostoła Piotra było, że Jezus stał się głównym „kamieniem węgielnym”. Takie nawiązanie powinno być znane przywódcom żydowskiemu, ponieważ Piotr cytował tekst psalmu: „Kamień, którzy odrzucili budujący, uczyniony jest głową węgielną. Od Pana się to stało, a jest dziwno w oczach naszych” (Psalm 118:22-23). Jezus zacytował to samo proroctwo przywódcom żydowskiemu przed swoją śmiercią: „Nie czytaliście nigdy w Pismach: Kamień, który odrzucili budujący, ten się stał głową węgielną: od Pana się to stało, i dziwne jest w oczach naszych? Przetoż powiadam wam: Iż od was odjęte będzie królestwo Boże, i będzie dane narodowi czyniącemu pożytki jego. A kto by padł na ten kamień, roztrąci się, a na kogo by on upadł, zetrze go” (Mat. 21:42-44).

Jezus sam siebie określił mianem głowy węgielnej. Przywódcy żydowscy próbowali zbudować zbawienie bez Niego, polegając zamiast tego na przestrzeganiu Zakonu, ale odrzucenie Go jedynie pomogło wypełnić Jego ofiarniczą misję. Przez swoją wierność aż na śmierć, Jezus stał się głównym kamieniem węgielnym Boskiej, duchowej świątyni.

Św. Piotr dodał, że nasz Pan stał się tym kamieniem węgielnym dla wszystkich, którzy przyjmą Go jako Mesjasza (1 Piotra 2:6-8). Jezus stał się kamieniem węgielnym Syjonu – duchowej fazy królestwa, duchowej świątyni, której chce Bóg (Psalm 132:13). Dla nas, Jezus jest wybrany i cenny, i nie będziemy zawiedzeni, jeśli uwierzemy w Niego. Lecz dla każdego innego, dla obywateli domów Izraela, jest „kamieniem obrażenia i opoką otrącenia” (Izaj. 8:14).

Werset tematowy – Dzieje Ap. 4:12

Czwarta lekcja, jaką św. Piotr przekazał przełożonym żydowskiemu, była najważniejsza i obejmuje nasze tytułowe zagadnienie (Dzieje Ap. 4:12). Jezus był jedyną drogą do zbawienia. Piotr kolejny raz przeciwstawiał się przywódcom żydowskiemu. Mesjasz – człowiek Jezus Chrystus, którego właśnie zabili – był jedyną „drogą” do zbawienia: „I nie masz w żadnym innym zbawienia; albowiem nie masz żadnego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które byśmy mogli być zbawieni” (Dzieje Ap. 4:12).

W tym wersecie Piotr wymienia cztery podstawy do zbawienia zapewnionego przez naszego Niebiańskiego Ojca: (1) Jest tylko jedna droga do zbawienia – okup. (2) Jest zapewnione tylko jedno imię pod niebem – Jezus. (3) Imię to jest darem. (4) Jest to jedyny sposób, za pomocą którego możemy być zbawieni.

(1) Jedyna droga do zbawienia – okup

Słowo „zbawienie” w Dziejach Ap. 4:12 pochodzi z greckiego „soteria” (Strong nr 4991), co znaczy „wybawienie, bezpieczeństwo, zbawienie”. Odkąd nasi pierwsi rodzice zostali skazani na śmierć, człowieka szuka wybawienia – drogi uwolnienia od kary śmierci. Szukał każdego możliwego kierunku do ucieczki – fałszywych bogów, różnych religii, nauki, filozofii i uczynków. Wszystkie te sposoby zawiodły.

Apostoł Piotr i Pismo Święte nad wyraz jasno potwierdzają, że jedyna droga do zbawienia wiedzie przez ofiarę Jezusa zapewnioną przez Boga. Po grzechu człowieka Bóg potępił ludzkość, a Boska sprawiedliwość musi być zaspokojona, by znieść to potępienie. Wymagany był okup.

Człowiek umiera z powodu grzechu Adama. By znieść to potępienie, ktoś musiał zająć miejsce Adama w ramach obejmującej go kary. W tym celu potrzebny był okup, czyli równoważna cena. 1 List do Koryntian 15:21-22 wyjaśnia to zagadnienie: „Bo ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych. Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą”. Jednak żaden z potomków Adama nie był doskonały; innymi słowy, nikt nie mógł dać Bogu okupu za niego (Psalm 49:7). Zbawienie musiało być zapewnione przez kogoś, kto nie jest z rodzaju, który nie dysponował prawem do życia. Z drugiej strony, musiał być także synem Marii. Właśnie to uczynił Bóg. „Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich. O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę skażeniem twojem” (Ozea. 13:14).

(2) Jedno Imię – Jezus

W Dziejach Ap. 4:12 Piotr stwierdza, że jest tylko jedno imię – jedna konkretna jednostka – która spełnia kryteria konieczne do złożenia okupu i tym samym czyni zbawienie możliwym – Jezus. Jego imię opisuje zarówno Jego rolę jak i przysługujący Mu zaszczyt bycia Zbawicielem. „Nazowiesz imię jego Jezus [Zbawiciel]; albowiem on zbawi lud swój od grzechów ich” (Mat. 1:21).

Sprawdzony jako Zbawiciel – Doskonały Syn

Kiedy myślimy o Jezusie jako zbawicielu, czy w pełni oceniamy, jak wysokiego standardu wymagała Boska sprawiedliwość? Adam był stworzony doskonałym, lecz upadł w swej pierwszej próbie posłuszeństwa. Bóg dozwolił Szatanowi, by wypróbował doskonałość Adama i Adam upadł. By Jezus mógł okazać się zbawicielem Adama, musiał zademonstrować doskonałość pośród ataków i pokus ze strony Szatana. Musiał udowodnić, że jest „doskonałym synem”, zanim mógł stać się zbawicielem człowieka.



Udowodnienie, że jest doskonałym synem, było ciężkim testem wiary naszego Pana w Boga, udowodnieniem, że ma stan serca Ojca, udowodnieniem swej pokory przed Bogiem oraz swego poddaństwa i posłuszeństwa względem Jego woli. Nasz Pan musiał uczynić coś więcej, niż tylko stać się ciałem i umrzeć. Musiał udowodnić Swoją doskonałość w obliczu prób, sprzeciwów i prześladowań. W ten sposób spełnił warunki, by stać się naszym zbawicielem. Z powodu swojej wierności aż na śmierć „Bóg nader go wywyższył i darował mu imię, które jest nad wszystkie imię; aby w imieniu Jezusowem wszelkie się kolano skłaniało, tych, którzy są na niebiesiech i tych, którzy są na ziemi, i tych, którzy są pod ziemią. A wszelki język aby wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca” (Filip. 2:9-11).

Wielka ofiara naszego Pana

Nasz Pan stał się naszym zbawicielem – przez wielką ofiarę, jaką dostarczył. „Wiedząc, iż nie skazitelnymi rzeczami, srebrem albo złotem, wykupieni jesteście od marnego obcowania waszego, od ojców podanego. Ale drogą krwią, jako baranka niewinnego i niepokalanego, Chrystusa” (1 Piotra 1:18-19).

Dlaczego krew Jezusa jest tak cenna? Ponieważ był On doskonałym Bożym Synem. Ponieważ Jezus był w zupełnej harmonii ze swym Ojcem, wolą swego Ojca i był gotowy ofiarować swe życie z miłości do swego Ojca i miłości do ludzkości. Żaden syn nie mógłby być bardziej lojalny czy posłuszniejszy Bogu niż Jezus. To dlatego ofiara naszego Pana jest tak cenna w Bożych oczach.

Pod niebem – zapewniony przez Boga

Jezus jest jedynym imieniem pod niebem – przypominając nam, że został zapewniony jako dar od Boga. Izaasz opisuje, jak Bóg zapewnił naszego Pana, by poniósł nieprawości człowieka: „Zaiste on niemocy nasze wziął na się, a boleści nasze własne nosił; a myśmy myśleli, że jest zraniony, ubity od Boga i utrapiony. Lecz on zraniony jest dla występków naszych, starty jest dla nieprawości naszych; kążń pokoju naszego jest na nim, a sinością jego jesteście uzdrowieni” (Izaj. 53:4-6).

Jezus został „ubity od Boga” za nasze nieprawości. Bóg złożył na Nim nieprawości nas wszystkich – szczególnie Adama – i to umożliwia Bogu wybawić i uzdrowić ludzką rodzinę.

(3) Danego ludziom – ziemski dar

Apostoł Piotr powiedział, że Jezus był jedynym imieniem danym ludziom. Chociaż zbawienie zostało zaplanowane w niebie, był to dar, który musiał mieć miejsce na ziemi. Koniecznym było, by nasz Pan stał się Synem Człowieczym, by stał się ciałem – by dar ten

mógł okazać się skuteczny. „Boć jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus. Który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego” (1 Tym. 2:5-6).

„Jako i Syn człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, ale aby służył, i aby dał duszę swą na okup za wielu” (Mat. 20:28). Jezus stał się ciałem, jako Syn Człowieczy, by dać Swoje życie na okup za wielu. Będąc uczyniony ciałem, by zapewnić ten dar, pokazał swoją wielką pokorę. „Albowiem znacie łaskę Pana naszego, Jezusa Chrystusa, że dla was stał się ubogim, będąc bogatym, abyście wy ubóstwem jego ubogaceni byli” (2 Kor. 8:9). „Ale wyniszczył samego siebie, przyjąwszy kształt niewolnika, stawszy się podobny ludziom; I postawą znaleziony jako człowiek, sam się poniżył, będąc posłusznym aż do śmierci, a to śmierci krzyżowej” (Filip. 2:7-8). Jego pokora jest usposobieniem czyli zmysłem, który powinien być w nas wszystkich.

(4) Przez które moglibyśmy być zbawieni

Św. Piotr zakończył wypowiedź zanotowane w Dziejach Ap. 4:12 stwierdzając, jaki jest cel ofiary i zmartwychwstania Jezusa – „przez które moglibyśmy być zbawieni”. Zarówno zbawienie Kościoła jak i świata jest możliwe wyłącznie przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Oryginalna greka oznacza w tym miejscu, że jest konieczność „bycia zbawionym” czyli „uratowanym”. Obecnie cały rodzaj ludzki jest wrogiem Bogu; jest Mu obcy. Musimy być uratowani z tej pozycji, ponieważ w innym wypadku zginiemy. Jezus umarł, by zapewnić tę szansę ratunku, jak wspomina o tym apostoł Paweł „Lecz zaleca Bóg miłość swoją ku nam, że gdy jeszcze byliśmy grzesznymi, Chrystus za nas umarł” (Rzym. 5:8).

„Boć nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale aby świat był zbawiony przezeń” (Jan 3:17). Krew Chrystusowa usprawiedliwia czyli oczyszcza zarówno Kościół jak i świat – abyśmy mogli powrócić do harmonii z Bogiem. Krew Chrystusowa daje możliwość, „aby wszyscy ludzie byli zbawieni i ku znajomości prawdy przyszli” (1 Tym. 2:4). Nawet naród żydowski, który zbuntował się przeciwko Bogu i nie zachował Przymierza Zakonu, zostanie zbawiony, jak pisze Paweł w Liście do Rzymian 11:26 – „A tak wszystek Izrael będzie zbawiony, jako napisano: Przyjdzie z Syonu wybawiciel i odwróci niepobożności od Jakóba”.

Wnioski

Co ofiara Jezusa oznacza dla nas?

Jest jedynym imieniem pod niebem, które może zapewnić zbawienie! Czyż to nie motywuje nas, by uznać Go za naszą Głowę i wierniej postępować zgodnie z Jego przykazaniami i wskazówkami dla nas?



Udowodnił, że jest doskonałym synem! Czy to nie zachęca nas, by być bardziej posłusznymi, lepszym synem Bożym – jak On?

Uniżył samego siebie aż do śmierci krzyżowej! Czy to nie sprawia, że sami chcemy się uniażać – aby świat mógł ujrzeć naszego Zbawiciela?

Ze względu na swą wielką miłość zaryzykował wszystko, oddał wszystko, by dać nam życie!

Czy jesteśmy gotowi kłaść swoje życie za Niego i braci, jako wyraz naszej miłości do Niego? Ceńmy bezustannie Jego wielką ofiarę, Jego przelaną krew i miłość, która Go do tego skłoniła – uznając Jezusa za jedyne imię pod niebem, dzięki któremu możliwe jest zbawienie. Uznawajmy bezustannie, że jesteśmy winni Mu wszystko, jako naszemu Odkupicielowi, Panu i Mistrzowi.

Kuenzli Ernie (USA)